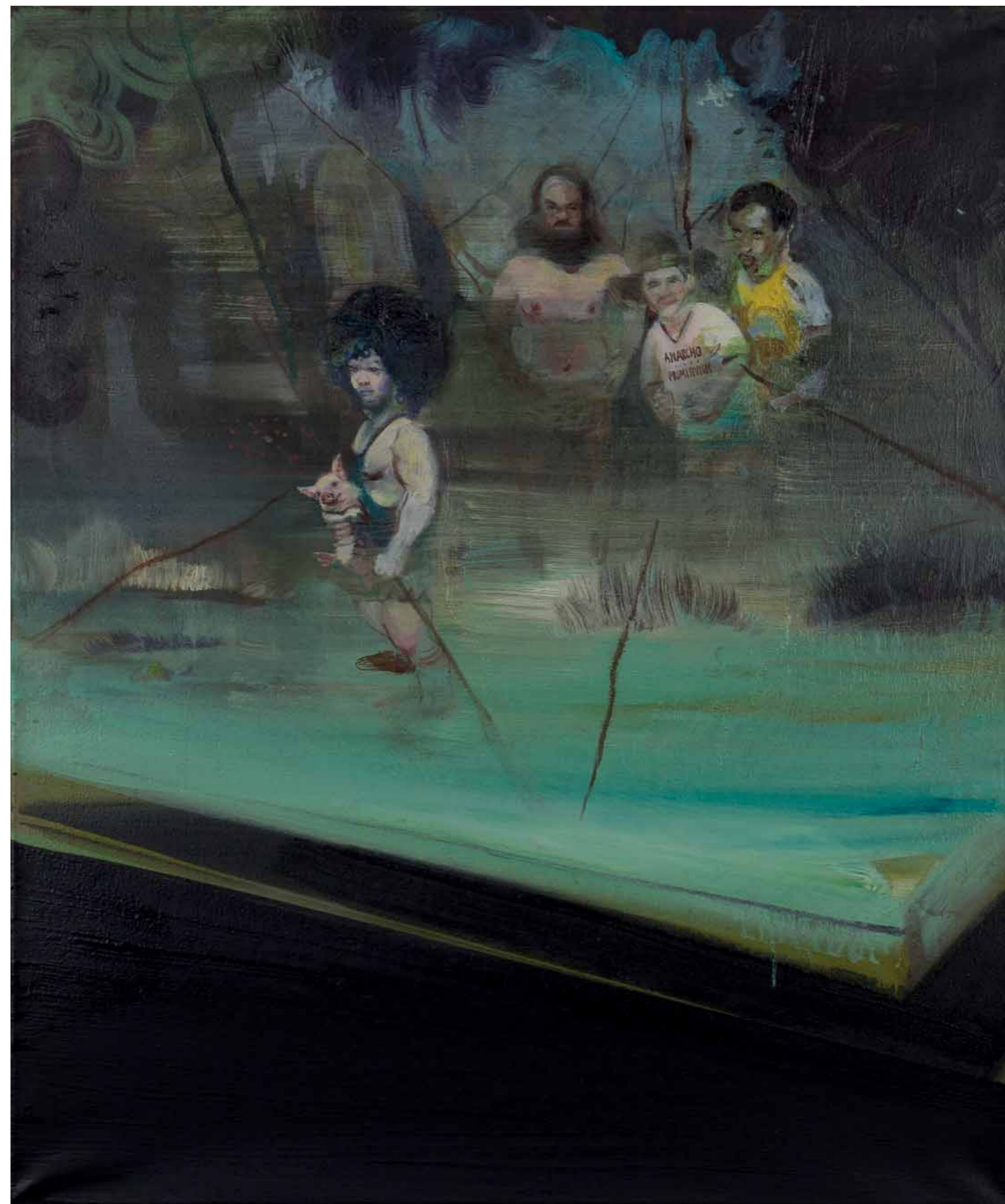


# Radek Szlaga

Urodził się w Gliwicach w 1979 r. Studia w ASP w Poznaniu. Obecnie asystent w pracowni malarstwa w macierzystej uczelni. Należy do grupy artystycznej Penerstwo. Pracował dla White Cube Gallery w Londynie jako asystent Tracey Emin. Malarz, autor prac rzeźbiarskich i obiektów.

RDK – tak podpisuje swoje obrazy, używa typowych dla języka raperów skrótów polegających na opuszczaniu samogłosek w słowach. Na szkatułkową strukturę jego sztuki składają się różne motywy i stylistyki, obok wyczulowanych fragmentów pojawiają się bazgroły, ściekająca farba, rozmazane partie. Radek Szlaga buduje fantastyczne narracje, ironiczne komentarze do współczesności. Wszystko to zatopione jest w atmosferze trochę jak ze snu, jak z marzeń, czasem psychodelicznej. W dobie szumu informacyjnego, nadmiaru newsów, którymi jesteśmy bombardowani, nie dziwi, że konstrukcja jego obrazów nie jest linearna, pojawiają się wątki, które prowadzą donikąd. Prace te prowokują do skojarzeń, wielu interpretacji. Artysta poszukuje różnych inspiracji i rozwiązań. Na niektórych obrazach pisze długopisem po płótnie, wycina w nim okienka, wygina blejtram („Sny/Ikony”). Czasem maluje na podkoszulkach i dywanach, pierze swoje obrazy w pralce. W jego twórczości dominuje estetyka komiksu połączona z elementami street artu oraz kultury hip-hopowej. Szlaga podziwia Basquiata i Nikifora. Fascynują go mass media, chętnie sięga też do świata polityki, historii i religii, mieszając wszystko razem, według reguł znanych tylko sobie. Chętnie korzysta też z fotografii. Przyznaje, że jego obrazy są w gruncie rzeczy o nim, są zapisem jego „stanu ducha” i świadomości. W często w dowcipnych pracach Szlaga, przypominających dziecięcy styl, dominują motywy: amerykańska flaga, puste niebo, zapomniane emmentarze, afrykańscy królowie, niedźwiedź polarny, płomień piekielny; wśród bohaterów pojawiają się Basquiat, Ali Agca, Michael Jackson i Idi Amin. Artysta uwiecznia też karły, lisy, symbol minionych czasów – fiata 126p. Stara się unikać „sposobów” na malowanie, łatwych rozwiązań, bo to go szybko nudzi.



Survivors, olej/płótno, 78x58, 2010